

Rover, Roadtrip 2

Dłonie ciepło oddają przedmiotom
Dlatego ściskam w dłoni każdy przedmiot związany z przeszłością
Słuchasz, jak biegnę za słońcem po horyzont Ziemi
Próbując każdy jej pełne obrót wyprzedzić na palcach
Pokruszone fragmenty przestrzeni
Ogród emocji
Symbioza światła i cieni
Przyszłość czas że wreszcie umiem to docenić
Impresjonizm, który działa wbrew materii

Wszystko jest we mnie: wspomnienia, uczucia
Dlatego żyję tak, jakbym miłą nie doczekać jutra
Zakładam () idę gdzie gna mnie dusza
Wrócę do gniazda, gdy uzbieram swój utarg
Ludzie pytają - jaki cel widzę w podróżach?
Zazwyczaj milczę, nie odpowiadam, tylko słucham
Zrozum, że tu gdzie jestem szedłem po schodach bez stopni
Sprawdź jak wyglądał mój pierwszy rok w trip
Jako dziecko od zawsze szukałem świata na zdjęciach
Chuchając parą na szybę rysowałem wszechświat
Potem paznokcie kobiet trzymały mnie w różnych miejscach
Ale stałość odkąd pamiętam jest nie do przyjęcia